

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 czerwca 2013 r.,
sprawy R. Z.
uniewinnionego od dokonania czynu z art. 284 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
subsidiarnego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 10 października 2012 r., sygn. akt [...]
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.
z dnia 27 marca 2012 r., sygn. akt [...],

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 27 marca 2012 r., uniewinnił R. Z. od zarzutu dokonania czynu z art. 284 § 1 k.k. opisanego w ten sposób, że w okresie od października 2004 r. do października 2005 r. działając w Ś. i realizując z góry powzięty zamiar dokonał przywłaszczenia środków pieniężnych na szkodę PPHU „S.-P.” K. R., K. W. sp. j., domagając się zapłat od kontrahentów mocodawcy na swój rachunek bankowy oraz prowadząc wbrew interesom i bez wiedzy spółki egzekucje w przedmiocie odsetek i kosztów sądowych, czym doprowadził do utraty

rynków zbytu spółki oraz do bezpośredniej szkody wynikającej z przywłaszczenia w kwocie co najmniej 24 232,83 zł., a następnie pozostawił bez rozpoznania powództwo cywilne i obciążył oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego kosztami procesu.

Wyrokiem z dnia 10 października 2012 r., Sąd Okręgowy w Ś. po rozpoznaniu apelacji oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego (identyczną złożył prokurent), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, obciążając oskarżyciela kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego złożył pełnomocnik prokurenta oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, zarzucając : „a) rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a to art. 7 i art. 457 § 2 k.p.k. (powinien być wskazany § 3 – przyp. SN), z uwagi na fakt, iż sąd odwoławczy nie dokonał wyczerpującej analizy zarzutów skarżącego podniesionych w apelacji, b) rażące naruszenie prawa materialnego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, poprzez wadliwą wykładnię art. 284 § 1 k.k. polegającą na przyjęciu, iż zatrzymanie środków pieniężnych wbrew woli ich właściciela, zaprzeczenie faktu ich posiadania i działanie kierunkowe w celu włączenia tych środków do swojego majątku nie kwalifikuje czynu jako przywłaszczenie”.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest oczywiście bezzasadna.

Konfrontacja pierwszego zarzutu z treścią uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że Sąd ten odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, wskazując dlaczego uznał je za niezasadne (zob. s. 3 – 6 motywów). Niestwierdzenie *expressis verbis* w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, że Sąd I instancji nie obraził art. 442 § 3 k.p.k., nie miało żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku, skoro z wywodów tego uzasadnienia wprost wynika, iż Sąd *meriti* wywiązał się ze wszystkich wskazań Sądu odwoławczego poprzednio rozpoznającego sprawę. Przypomnieć należy, że Sąd ten jedynie w części podzielił zasadność apelacji, to jest w zakresie rozliczeń oskarżonego ze spółką tytułem kosztów procesu (zob. uzasadnienie wyroku z dnia 8 lipca 2011 r. – k. 276 – 277).

Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. jest chybiony, ponieważ dotyczy oceny dowodów przez sąd I instancji, natomiast sąd odwoławczy weryfikuje tylko prawidłowość tej oceny, realizując w ten sposób dyspozycję art. 433 § 2 k.p.k., gdy – jak w tym wypadku – nie zmienia wyroku. Uchybienie zaś temu przepisowi nie zostało postawione w kasacji.

Jeżeli idzie o drugi zarzut kasacyjny, to podobnie jak kwestionowanie oceny wyjaśnień oskarżonego, zmierza on do podważenia ustaleń faktycznych i to dokonanych przez Sąd I instancji. Zarzut taki w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalny (zob. art. 523 § 1 k.p.k.). Ponadto, co równie ważne, zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego (który nie był podnoszony w apelacji, a zatem nie mógł odnieść się do niego Sąd odwoławczy) ma rację bytu wtedy, gdy nie są kwestionowane ustalenia faktyczne. Zaś z zarzutów i wywodów apelacji oraz – jak wskazano wyżej – także z kasacji wynika, że kontestowane były ustalenia, iż oskarżony nie dopuścił się przywłaszczenia środków pieniężnych spółki.

Z przytoczonych względów kasacja okazała się oczywiście bezzasadna i dlatego podlegała oddaleniu, z konsekwencją w postaci obciążania skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego.